



MINISTERSTWO
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ

Podsekretarz Stanu
Grzegorz Witkowski

(BM) WPR.070.9.2017.PJ



Warszawa, dn. 05.2017 r.

Pan

Kazimierz Szmid

Prezes Rybackiej Lokalnej Grupy Działania
„Pojezierze Dobiegniewskie”

Pan

Tadeusz Bednarczuk

Wiceprezes Rybackiej Lokalnej Grupy Działania
„Pojezierze Dobiegniewskie”

Szanowni Państwo!

w nawiązaniu do pisma z dnia 24.04.2017 r. przesłanego do Prezesa Rady Ministrów, Pani Beaty Szydło dot. planów realokacji środków z *Priorytetu 2* na rzecz *Priorytetu 1* w ramach *PO Rybactwo i Morze 2014-2020*, niniejszym przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Trudno nie zgodzić się ze stanowiskiem, iż chów i hodowla ryb w Polsce stanowi ważną gałąź sektora żywnościowego. Obecnie akwakultura postrzegana jest jako alternatywa dla stale malejących zasobów Morza Bałtyckiego, charakteryzująca się dużym potencjałem produkcyjnym. Niemniej wzrost produkcji w chowie i hodowli planowany jest przede wszystkim w gospodarce intensywnej, opartej o gatunki ryb mających dobre perspektywy rynkowe (np. pstrąg, sandacz). Stawowa gospodarka karpiowa, która stanowi wzorzec zrównoważonej akwakultury ekstensywnej, zgodnie z obraną strategią rozwoju akwakultury na lata 2014-2020 ma na celu jedynie utrzymanie lub niewielkie zwiększenie dotychczasowej produkcji. Zapewnienie zadowalającej rentowności branży karpiowej winno wynikać z właściwego bilansowania kosztów i przychodów warunkujących długofalowo żywotność ekonomiczną gospodarstw rybackich. Przychody powinny opierać się przede wszystkim na sprzedaży ryb, w pierwszym rzędzie konsumpcyjnych, ale również materiału zarybieniowego i obsadowego. Dlatego też nie podzielam obaw Państwa jakoby planowane przesunięcie środków finansowych doprowadziło do zaniechania produkcji rybackiej czy też wyrządziło nieodwracalne zmiany w środowisku. Mogę zapewnić, iż pozostałe środki w kwocie ponad 166 mln euro przeznaczone na inwestycje w akwakulturze w ramach *Priorytetu 2* pozwolą utrzymać hodowcom ciągłość produkcyjną jak i zachować płynność finansową gospodarstw rybackich, w tym karpiowych.

Ponadto z przeprowadzonej w resorcie analizy wpływu rekompensat na dochodowość gospodarstw w perspektywie finansowej 2007-2013 wynika, iż pomoc finansowa oparta na systemie rekompensat zmniejsza rentowność gospodarstw akwakultury o blisko 20%. Środki publiczne zamiast zwiększyć przychody gospodarstw karpiowych, zwiększając jednocześnie ich zdolności inwestycyjne, spowodowały spadek cen karpia i zmniejszenie wydajności produkcji do poziomu ledwie rekompensującego koszty tej produkcji. Z chwilą natomiast gdy ustała wypłata rekompensat, zauważono, iż gospodarstwa karpiove zaczynają znowu konkurować o rynek i sprzedają swoje produkty po cenach zapewniających im dodatni wynik finansowy. Wobec powyższego uznano, iż udział rekompensat powinien zostać zredukowany, a wzrost obrotów i przychodów gospodarstw powinien być generowany m.in. poprzez działania inwestycyjne, obsługę turystyki wędkarskiej czy agroturystyki i takie też formy wsparcia finansowego przewiduje *Program Operacyjny „Rybnactwo i Morze” na lata 2014-2020*.

Dodatkową przesłanką dla rezygnacji z wdrażania działania *Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe* jest obserwowany w ostatnich latach, dynamizm zmian uwarunkowań ekonomicznych w sektorze rybnactwa spowodowany pogarszającym się stanem zasobów w Morzu Bałtyckim, co spowodowało z kolei znaczące pogorszenie sytuacji finansowej podmiotów działających w obszarze rybnactwa. Szczególnie dotkliwie odczuwają to małe gospodarstwa rybackie, stanowiące nierzadko jedyne źródło dochodu prowadzących je rodzin. Stan zasobów w Morzu Bałtyckim już od kilku lat ulega stałemu pogorszeniu, co wielokrotnie podkreślano na forum spotkań państw członkowskich, Komisji Europejskiej i przedstawicieli ICES. Skutkiem powyższego jest rokroczne pomniejszanie narodowych kwot połowowych dorsza, czego przykładem jest przyznanie Polsce na rok 2017 kwoty mniejszej o ok. 55% w stosunku do stanu sprzed trzech lat. Pomimo sukcesywnego pomniejszania w ostatnich latach kwoty dorsza nie była ona wykorzystywana w 100%, zarówno w przypadku Polski, jak i innych państw członkowskich, co świadczy o braku tego gatunku ryb w wodach Morza Bałtyckiego, a szczególnie w jego strefie przybrzeżnej. Niestabilny stan zasobów, jak również niskie ceny rynkowe produktów rybołówstwa, wynikające ze złej kondycji poławianych ryb – powodują, iż coraz częściej działalność rybacka staje się nierentowna. Wykonujące ją podmioty zmuszone są do ograniczania swojej aktywności połowowej z uwagi na brak jej ekonomicznego uzasadnienia. Problem ten zauważalny jest szczególnie w ostatnich latach w odniesieniu do małych, rodzinnych gospodarstw rybackich poławiających w strefie przybrzeżnej, dla których tradycyjnie poławianym gatunkiem jest m.in. dorsz.

Jednocześnie chciałbym podkreślić, iż przesłanką decyzji o realokacji środków finansowych nigdy nie było i nie jest zahamowanie produkcji karpia, a wręcz przeciwnie – ze względu na olbrzymią wartość kulturową tego gatunku – wzrost jego produkcji i zapewnienie cen zbytu gwarantujących rzeczywistą rentowność gospodarstw. Dlatego też, wartość handlowa karpia nie powinna być w żaden sposób deprecjonowana. Opracowywany obecnie projekt zmian *PO RYBY 2014-2020* nie jest wersją ostateczną i w ramach prac rozważane są różne alternatywne warianty, poddawane sukcesywnie wnikliwej analizie.

Reasumując, ewentualne zmiany programu zostaną przekazane do szerokiej konsultacji publicznej, w ramach których zgodnie z obowiązującymi normami prawa, każdy z zainteresowanych podmiotów będzie mógł zająć stanowisko. Niemniej ostateczna decyzja w sprawie realokacji środków należy do Komisji Europejskiej.

2 poliznien

Podsekretarz Stanu
Grzegorz Witkowski

Do wiadomości:

1. Prezes Rady Ministrów, Pani Beata Szydło;
2. a/a